Forum Oświatowe Vol 33, No 2(66) (2021) ISSN 0867-0323
https://doi.org/10.34862/fo.2021.2.7

Zofia Czaplińska
SP nr 355 im. Jana Wedla w Warszawie
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-8273-6665

Zawodowa schizofrenia, czyli o prowadzeniu psychoterapii w szkole

ABSTRAKT: Niniejszy tekst obejmuje refleksje nad wyzwaniami, jakie napotyka psycholog prowadzący psychoterapię w szkole. Zadanie to wymaga dużej czujności terapeuty, który powinien przede wszystkim dbać o dobrostan swojego klienta i jego bezpieczeństwo emocjonalne. Jednocześnie specjalistę obowiązuje prawo oświatowe, regulujące jego obowiązki w placówce, kodeks etyczny psychologa oraz formalne i nieformalne zasady funkcjonowania szkoły. Praktyk, który podejmuje się prowadzenia psychoterapii, musi pozostawać uważny na wszystkie wymienione aspekty i ich konsekwencje dla procesu terapeutycznego.

SŁOWA KLUCZOWE: psychoterapia w szkole, psycholog szkolny, dylemat etyczny, doświadczenie zawodowe

Kontakt:	Zofia Czaplińska czaplinskazofia@gmail.com
Jak cytować:	Czaplińska, Z. (2021). Zawodowa schizofrenia, czyli o prowadzeniu psychoterapii w szkole. Forum Oświatowe, 33(2), 133–140. https://doi.org/10.34862/fo.2021.2.7
How to cite:	Czaplińska, Z. (2021). Zawodowa schizofrenia, czyli o prowadzeniu psychoterapii w szkole. Forum Oświatowe, 33(2), 133–140. https://doi.org/10.34862/fo.2021.2.7

Oferta pomocy w zakresie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży w Polsce jest alarmująco skromna. Nie nadąża ona za wzrostem trudności emocjonalnych oraz społecznych doświadczanych przez młodych ludzi (samotnych w niespełniających swoich funkcji rodzinach, narażonych na wszystkie zagrożenia social mediów, nieznajdujących wsparcia w szkole, którą toczą systemowe choroby przewlekłe).

Publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne obciążone są wydawaniem opinii i orzeczeń, co sprawia, że mają ograniczone możliwości realnej pomocy. Poradnie zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży są obłożone, psychiatrów dziecięcych w całym kraju jest jedynie 454 (Naczelna Izba Lekarska, 2020), oddziały psychiatryczne pękają w szwach. Rządzący zauważyli kryzys i podejmują działania naprawcze, między innymi przyznają fundusze na stworzenie nowych poradni. Panuje zgoda co do tego, że ze wszystkich sił należy się skupić na zapewnieniu młodym ludziom opieki ambulatoryjnej oraz wspierać ich blisko miejsca zamieszkania. W tym duchu, zgodnie z wytycznymi ministerstwa, już od tego roku uczniowie i ich rodziny mają mieć dostęp do wsparcia psychologicznego w szkołach.

Warto jednak poświęcić chwilę na doprecyzowanie, o jakim wsparciu psychologicznym mowa. Często przypisuje się psychologom niemal magiczne moce. Wielu rodziców traktuje „chodzenie do psychologa" jako leczące, nie wnikając w istotę, metody i treść oddziaływań. Jednak dla mnie, jako profesjonalistki, wymienione kwestie mają zasadnicze znaczenie. Chcę jasno powiedzieć, że psycholog szkolny może okazać wsparcie i zrozumienie (które bywają na wagę złota), ale nie wyleczy, nie zastąpi psychoterapeuty. Może więc rozwiązaniem jest psychoterapia na terenie szkoły?

Poniżej omówię wyzwania prowadzenia w szkole psychoterapii jako szczególnego rodzaju oddziaływań psychologicznych. Ewa Trzebińska (2005) charakteryzuje ten proces jako realizację kontraktu terapeutycznego między klientem a psychoterapeutą. Umowa między stronami obejmuje przede wszystkim cel, pożądaną zmianę po stronie klienta, metody pracy, miejsce spotkań, czas trwania terapii, zasady płatności itp. Doprecyzowuje także istotne zasady współpracy, takie jak aktywność i szczerość klienta oraz postawa bezwarunkowej akceptacji i dochowanie tajemnicy zawodowej przez terapeutę. Warunkiem pomyślnego przebiegu terapii jest przymierze terapeutyczne oparte na więzi emocjonalnej między prowadzącym psychoterapię a korzystającym z niej.

W niniejszym artykule przedstawiam kilka aspektów, które nie powinny umknąć uwadze osób planujących prowadzenie w szkole psychoterapii. Nie rozstrzygam,

czy te trudności uniemożliwiają prowadzenie skutecznej psychoterapii w szkole, ale z pewnością warto je utrzymywać w polu świadomości. Piszę o skutecznej psychoterapii, czyli takiej, której owocem jest zmiana w psychice klienta, a nie działaniach, których celem jest wykazanie w dokumentacji realizacji wymogów prawa oświatowego. Niech kluczem do omówienia ograniczeń prowadzenia psychoterapii w szkole staną się prawa pacjenta/klienta korzystającego z psychoterapii, w tym przypadku ucznia. Rozważmy, na ile mogą być realizowane w szkole.

KLIENT MA PRAWO DO TERAPII PROWADZONEJ PRZEZ WYKSZTAŁCONEGO PSYCHOTERAPEUTĘ

Jako psycholog szkolny jestem zatrudniona zgodnie z Kartą Nauczyciela na stanowisku nauczyciel psycholog. Jednak moja pierwsza tożsamość zawodowa to psycholog — czuję się bardziej psychologiem niż nauczycielem. Uważam, że specjaliści w szkole są szczególną grupą ze względu na specyfikę swojej pracy. Zgodnie jednak z powyższą nomenklaturą włączani są formalnie, ale też mentalnie, do grupy nauczycieli. Obowiązują ich te same procedury awansu zawodowego, co generuje problemy, bo kryteria awansu nie odpowiadają specyfice pracy specjalistów. Opiekunami stażu są doświadczeni pedagodzy, którzy mimo swego doświadczenia, nie są w stanie ocenić pracy ani służyć radą. Nauczyciele, w tym dyrekcja szkoły, nie zawsze rozumie uwarunkowania pracy psychologów, np. potrzebę korzystania z regularnych superwizji i konieczność zachowania tajemnicy zawodowej. Warto pamiętać, że nie każdy psycholog jest psychoterapeutą. Terapeuta musi być wykształcony (Kodeks Etyczny Psychologa, 2019): poza studiami psychologicznymi jest zobowiązany skończyć także kilkuletnią szkołę psychoterapii. Nie jest to normą wśród psychologów szkolnych, którzy często dokonują innych wyborów edukacyjnych, bardziej przydatnych w szkole (ze styku psychologii i pedagogiki). Szkolenia psychoterapeutyczne są drogie, zwłaszcza w zestawieniu z pensją nauczycielską. Zatem na przeszkodzie prowadzeniu psychoterapii w szkole mogą stanąć braki kadrowe.

KLIENT MA PRAWO DO WYBORU MIEJSCA PROWADZENIA PSYCHOTERAPII I OSOBY PSYCHOTERAPEUTY

Klienci zwykle trafiają do konkretnego psychoterapeuty bez rozbudowanej wiedzy na temat podejścia teoretycznego, które stanowi podstawę jego pracy. Pozostają w terapii, jeśli terapeucie uda się wzbudzić w nich zaufanie i dać nadzieję na zmianę. W przypadku gdy klient nie lubi terapeuty, nie ufa mu jako człowiekowi i profesjonaliście, najczęściej wycofuje się z kontaktu. Czasami w terapii nabiera znaczenia kwestia wartości. Według standardów etycznych obowiązujących psychoterapeutów nie mogą oni w procesie psychoterapii manifestować wyznawanych przez siebie wartości, a tym bardziej pozwalać im wpływać na przebieg terapii. Profesjonalny terapeuta wspiera klienta w podejmowaniu decyzji zgodnych z jego światopoglądem (Kodeks Etyczny Psychologa, 2019). Z drugiej strony są ośrodki pomocy psychologicznej

działające przy parafiach, a pracujący w nich specjaliści otwarcie komunikują, jakie wartości reprezentują. Istnieją szkoły, które jasno deklarują przywiązanie do określonych wartości, np. szkoły wyznaniowe. Z reguły zatrudnia się w nich ludzi, którzy podzielają te wartości.

Najważniejsze jest, aby uczeń–klient miał świadomość ram światopoglądowych terapeuty i swobodę w wyborze miejsca psychoterapii. Uczeń nie może być prawnie przymuszony do skorzystania z terapii w szkole, zanim skorzysta z niej w poradni (taki wymóg funkcjonuje już w zakresie terapii pedagogicznej).

KLIENT MA PRAWO DO *settingu*: STAŁEGO TERMINU I MIEJSCA TERAPII

W psychoterapii dużą wagę przywiązuje się do tzw. *settingu*, czyli wszystkich praktycznych aspektów, takich jak miejsce, częstotliwość, reguły płatności itp. W szkole utrzymanie *settingu* jest problematyczne ze względu na inne niż prowadzenie terapii zadania psychologów. Praca psychologa szkolnego jest w dużym stopniu nieprzewidywalna — prowadzi on rozmowy z nauczycielami i rodzicami, jest wzywany na interwencje w nagłych sytuacjach, prowadzi zajęcia w klasach. Nastręcza to wielu trudności organizacyjnych, gdyż często w spotkaniach uczestniczy cały zespół (dyrekcja, wychowawca, inni specjaliści). Wtedy konieczny jest kompromis w zakresie terminu. Ponadto w szkole jest wiele wydarzeń okolicznościowych: próby przedstawień, apele, wycieczki, egzaminy, dni wolne od zajęć dydaktycznych, co powoduje, że wiele zajęć przepada. Zajęcia terapeutyczne są też postrzegane jako drugoplanowe w stosunku do dydaktycznych, stąd też zdarza się, że terapia nie może być kontynuowana z powodu zmian w planie lekcji.

Praca w szkole to nieustanne zmaganie się z hałasem: krzykami dzieci, dzwonkami, radiowęzłem. Nawet jeśli czas sesji pokrywa się z lekcją, trudno o bardziej intruzywny bodziec niż świdrujący dźwięk dzwonka, który w połowie przerywa myśl.

Odpowiedni gabinet psychoterapii jest bardzo dobrze wygłuszony i tak zaaranżowany, żeby zapewniać jak największą intymność i dyskrecję podczas sesji. Żadne z pomieszczeń w szkole nie jest budowane z myślą o prowadzeniu terapii. Większość szkół boryka się z trudnościami lokalowymi. Sprawia to, że pomieszczenia bywają prowizorycznie wydzielone, czasem przeszklone, zatem wszystko, co dzieje się wewnątrz, jest widoczne dla postronnych obserwatorów. Zwykle jeden gabinet jest zajmowany przez więcej niż jedną osobę, grafiki się zazębiają, a przebywanie w gabinecie „jeden na jeden" staje się luksusem.

Gabinety są też często siermiężne, zawierają bardzo podstawowe sprzęty. Trudno zagłębiać się w zakamarki obolałej duszy na zbyt małym krześle. Do terapii potrzebny jest komfort ciała, wygodny fotel, kanapa.

Psychoterapia dotyka najintymniejszych sfer funkcjonowania człowieka. Często wyzwala gwałtowne, trudne emocje: smutek, złość, żal, wstyd. Pozwolenie sobie na przeżywanie tych emocji w trakcie sesji jest potrzebne do powodzenia procesu. Pytanie, czy jest możliwe, gdy za drzwiami gabinetu czeka rzeczywistość szkolna.

KLIENT MA PRAWO DO DYSKRECJI

Psychoterapia musi opierać się na szczerości. Żeby człowiek zdobył się na szczerość wobec terapeuty, musi mieć pewność, że jest on dyskretny, czyli zachowuje w tajemnicy wszystko, co dzieje się w gabinecie (Kodeks Etyczny Psychologa, 2019). Mało tego, tajemnicą objęty jest sam fakt korzystania z terapii, co w warunkach szkolnych jest praktycznie niewykonalne. Rejonizacja szkół podstawowych sprawia, że szkoła jest w centrum życia społeczności lokalnej, ze wszystkimi zjawiskami panującymi w takiej społeczności, przede wszystkim niezawodną i działającą z prędkością błyskawicy pocztą pantoflową. Ponadto fakt korzystania z pomocy psychologicznej jest odnotowany w dokumentach z zakresu pomocy psychologiczno–pedagogicznej, podobnie jak ewaluacja tego procesu, obejmująca trudności i postępy ucznia (Rozporządzenie MEN, 2017). Do tej dokumentacji mają wgląd specjaliści oraz nauczyciele. Psycholog, w ramach swoich obowiązków, zgodnie z Rozporządzeniem, jest zobowiązany m.in. do współpracy z nauczycielami Taka współpraca zakłada wymianę informacji. Nauczyciele oczekują, że będzie ona dwukierunkowa — oni dzielą się wiedzą o dziecku, ale oczekują w zamian informacji na temat sytuacji psychologicznej ucznia, charakteru jego trudności, a przede wszystkim zaleceń do pracy.

Selekcja informacji, lawirowanie między tajemnicą zawodową a działaniem w interesie ucznia, jest karkołomnym zadaniem (Kodeks Etyczny Psychologa, 2019). Jeśli przyjąć twarde kryteria przy definiowaniu tajemnicy zawodowej psychologa (Kodeks Etyczny określa, że ujawnianie jakichkolwiek informacji o kliencie jest złamaniem tajemnicy), to można powiedzieć, że w szkołach jest ona notorycznie naruszana. W swojej praktyce przeżyłam sytuację, w której rodzice przekazali mi informację o tym, że ich dziecko jest adoptowane, natomiast nauczyciele nie byli świadomi tego faktu. W trakcie lekcji na temat domów dziecka uczeń silnie się zdekompensował. Zażegnanie tego kryzysu, bez nawiązywania w rozmowach z wychowawcą do kluczowej kwestii, było poważnym wyzwaniem.

KLIENT MA PRAWO DO BYCIA BEZWARUNKOWO AKCEPTOWANYM

Szkoła jest nieodłącznie związana z oceną, czego uczniowie i rodzice są świadomi od samego początku. Już w pierwszych klasach szkoły podstawowej przekładają formułki oceny opisowej na tradycyjną, sześciostopniową skalę. Psycholog bywa zapraszany do oceniania ucznia, np. podczas posiedzeń Rady Pedagogicznej. Głos specjalisty bywa brany pod uwagę przy wystawianiu ocen z zachowania, które z kolei wpływają na przebieg dalszej kariery ucznia, np. możliwość kontynuacji nauki w wybranej szkole.

W szkole również działania wychowawcze rodziców podlegają ocenie. Szkoła może sięgać po narzędzia kontroli społecznej: procedurę Niebieskiej Karty, wgląd w sytuację rodzinną dziecka. Jestem zdania, że pomoc dziecku obejmuje zawsze współpracę z jego rodzicami. Mam wątpliwości, czy rodzice w szkole mogą zdobyć

się na szczerość, ujawnić słabości swego rodzicielstwa, sięgnąć do historii swojego życia wobec osoby zatrudnionej przez instytucję dysponującą swoistą władzą.

Relacje rodziców i szkoły cechuje często duża agresywność, zawody w dyscyplinie „kto kogo". W Polsce szkoła ma ugruntowaną pozycję instytucji, która jest opresyjna, „upupia", by użyć języka klasyka. Jest też często nastawiona na patologizację, wyszukiwanie deficytów, a nie wspieranie talentów i rozwój. Jest to stereotyp, ale jeśli uczeń–klient go podziela, to drogę do współpracy można uznać za zamkniętą.

TERAPEUTA DZIAŁA NA RZECZ SWOJEGO KLIENTA

Do zadań psychologa szkolnego należy m.in. przeprowadzanie interwencji na terenie szkoły na prośbę nauczyciela, np. w sytuacji agresywnego zachowania ucznia. Rola interwenta różni się od roli terapeuty. Interwent często jest rozjemcą między uczestnikami zajścia, musi zobaczyć perspektywę wszystkich. To rola skrajnie różna od roli psychoterapeuty, który przyjmuje wyłącznie punkt widzenia klienta i kieruje swoją energię na jego wsparcie (Kodeks Etyczny Psychologa, 2019). Występowanie psychologa w podwójnej roli może być kłopotliwe zarówno dla niego, jak i ucznia będącego w terapii.

Wiele dylematów rodzą też sytuacje, w których zachodzi konflikt między interesem ucznia a zobowiązaniami psychologa wobec instytucji, która go zatrudnia (Kodeks Etyczny Psychologa, 2019). Rozważmy sytuację, w której uczeń zwierza się terapeucie, że zamierza przeprowadzić przez telefon fałszywy alarm bombowy w szkole, żeby uniknąć klasówki. Czy psycholog szkolny, prowadzący psychoterapię ucznia, ma prawo ujawnić ten fakt? Co powinien zrobić terapeuta, który wie, że do klasy, do której decyzją dyrektora ma być przeniesiona uczennica, chodzi dziewczynka będąca owocem pozamałżeńskiego romansu jej ojca?

Cały proces terapeutyczny w szkole toczy się w warunkach presji ze strony placówki. Nauczyciele i dyrekcja oczekują takiej zmiany w zachowaniu ucznia, by nie zakłócał on pracy placówki. Już sam kontekst nawiązania kontaktu z terapeutą w szkole jest szczególny. Poza szkołą inicjatywa zawsze leży po stronie klienta (lub rodzica, w przypadku dziecka), który zwraca się o pomoc. W szkole uczeń często kierowany jest na terapię i od początku naznaczony jako mający problem. Sojusz terapeutyczny jest możliwy tylko wtedy, gdy klient postrzega terapeutę jako zewnętrznego wobec wrogiej, oskarżającej instytucji.

M. Corey, M.S. Corey i G. Callanan przestrzegają przed sytuacją „podwójnej lojalności".

> Najczęściej zdarza się to terapeutom zatrudnionym w instytucjach o innych celach i zasadach postępowania niż psychoterapeutyczne, takich jak szkoła czy zakład karny. Psychoterapeuta może być nakłaniany do ujawnienia informacji uzyskanych przez uczniów czy osób skazanych w imię realizacji celów, do jakich powołana jest instytucja. Jednym ze sposobów przeciwdziałania takim naciskom jest zawarcie umowy z zatrudniającym gwarantującej, że wie-

> dza na temat pacjenta i prowadzona przez psychoterapeutę dokumentacja jest jego własnością, a instytucja nie może rościć do nich żadnego prawa (Corey, Corey & Callanan, 1984, za: Trzebińska, 2005, s. 339).

Słowo komentarza na koniec: przygotowując ten artykuł, zdałam sobie sprawę, że piszę go z uprzywilejowanej pozycji. Pracuję w warszawskiej szkole podstawowej, która jest owszem, ogromna (1300 uczniów), ale też dobrze zaopatrzona w specjalistów. Pracują w niej cztery psycholożki, które mają pod opieką po dwa poziomy klas, wiedzę oraz dostęp do bogatej oferty szkoleń w stolicy. Pomoc psychologiczno–pedagogiczna odbywa się zgodnie z rozporządzeniem: rewalidacja, interwencje, spotkania z rodzicami i nauczycielami. Trafiłam na dane mówiące o tym, że w 30. tysiącach polskich placówek oświatowych pracuje 2,5 tysiąca psychologów szkolnych. W świetle tych danych faktycznie priorytetem są sformułowane przez MEN kierunki reformy w zakresie pomocy psychologiczno–pedagogicznej, przede wszystkim obecność psychologa w każdej placówce. Dyskusję o (nie)możliwości prowadzenia psychoterapii w szkołach wypiera postulat zatrudniania w szkole psychologów szkolnych, którzy mają czas, by identyfikować potrzeby uczniów; wiedzę, by rozpoznać symptomy zaburzeń; empatię, by wesprzeć oraz orientację, gdzie pokierować młodych, by uzyskali specjalistyczną pomoc.

BIBLIOGRAFIA

Kodeks Etyczny Psychologa Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (2019). http://www.ptp.org.pl/teksty/NOWY_KODEKS_PTP.pdf.

Naczelna Izba Lekarska (2020). *Zestawienie nr 04*. https://nil.org.pl/uploaded_files/1601903096_za-wrzesien-2020-zestawienie-nr-04.pdf.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (2020). *Dziennik Ustaw*, poz. 1280 (tekst jednolity). https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20200001280/O/D20201280.pdf.

Trzebińska, E. (2005). *Ogólna charakterystyka procesu psychoterapii*. W: L. Grzesiuk (red.). *Psychoterapia. Teoria. Podręcznik akademicki* (s. 309–345). Warszawa: Wydawnictwo Eneteia.

PROFESSIONAL SCHIZOPHRENIA – CONDUCTING PSYCHOTHERAPY AT SCHOOL

ABSTRACT: This paper includes reflections on several issues that a school counsellor willing to run psychotherapy at school needs to face. This task requires a great deal of vigilance on the part of a therapist, who should, above all, take care of the client's well-being and emotional safety. At the same time, a specialist is obliged to obey the

educational law regulating his duties in the institution, the psychologist's code of ethics, and both formal and informal rules of the school functioning. A practitioner who conducts psychotherapy must remain attentive to all these aspects and their consequences for the therapeutic process.

KEYWORDS: psychotherapy at school, school psychologist, ethical dilemma, professional experience